

UZASADNIENIE

Powód Ł. P. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. kwoty 16.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Nadto wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 8 czerwca 2005 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku, którego na skutek odniesionych obrażeń 14 czerwca 2005 roku zmarła babcia powoda A. J..

Za spowodowanie wypadku przeciwko sprawcy toczyło się postępowanie karne, zakończone wyrokiem uznającym S. W. (1) winnym.

Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powód w chwili zdarzenia miał 29 lat. Był silnie związany emocjonalnie z babcią, którą często odwiedzał i z którą spędzał wspólnie czas. Niespodziewana śmierć babci była silnym przeżyciem dla powoda, który mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jej utraty. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno zrekompensować powodowi krzywdę za naruszenie jego prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

(pozew k. 3-8)

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu wskazano, że prawo do uzyskania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może być uznane za zasad. W chwili śmierci babci powód był dorosłym człowiekiem, prowadzącym odrębne gospodarstwo domowe, w pełni niezależnym od babci. Powód nie wykazał by w związku ze śmiercią babci doznał krzywdy, a zatem brak jest podstaw do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

(odpowiedź na pozew k. 31-35)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8 czerwca 2005 roku w K. do wypadku drogowego. Kierujący samochodem ciężarowym marki M. nr rej. (...) podczas wykonywania manewru S. W. (2), naruszając zasady ruchu drogowego, spowodował wypadek, w wyniku którego 14 czerwca 2005 roku śmierć poniosła A. J.. Za spowodowanie powyższego wypadku S. W. (2) został prawomocnie skazany.

(dowody: - wyrok k. 17a,

- p łyta CD akta szkody (...) - 04 k. 41)

A. J. w chwili wypadku miała 80 lat. Mieszkała w K., była wdową, miała 5 wnuków. Powód Ł. P. był z nich najstarszy, również mieszkał w K.. Do ukończenia 20 roku życia chodził do szkoły i przechodził ulicą, przy której mieszkała babcia. Po lekcjach zawsze do niej chodził na herbatę. Babcia zawsze starała się go jak najlepiej ugościć. Rozmawiał wtedy z babcią o swoich sprawach osobistych, o relacjach z dziewczynami, przyszłości. Babcia przedstawiała mu drogę, którą powinien iść w swoim życiu, uświadamiała jakie rzeczy są najważniejszej. W okresie od 1999 roku do 2000 roku powód był w wojsku, następnie pracował przez trzy lata i wtedy okazało się że zachorował na nowotwór. Z tego powodu jego relacje z babcią zacieśniły się, miał z babcią wtedy takie relacje jak z własną matką, równie serdeczne. Pozostawał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a babcia była emerytka, więc spędzał z nią codziennie bardzo dużo czasu,

dużo więcej niż z innymi członkami rodziny, którzy pracowali lub uczyli się. Potrzebował w tym okresie szczególnego wsparcia i bliskości i znajdował je w relacjach z babcią, bardzo bliskich i bardzo częstych.

(dowód: - zeznania powoda Ł. P. w charakterze

strony k. 50-51,

- dokumentacja fotograficzna k. 18-24).

Śmierć A. J. była nagła i niespodziewana. Początkowo powód nie wiedział, że babcia nie żyje, nie zastał jej tego dnia w domu, więc razem z innymi członkami rodziny szukał jej w mieście, w szpitalu i wtedy dowiedział się, że uległa wypadkowi. Gdy powód dowiedział się o śmierci babci, odczuwał przygnębienie, emocjonalne rozterki, silny brak jej obecności. Uświadomił sobie, że już się z babcią nigdy nie spotka, nie porozmawia. Przez długi czas odczuwał pustkę i żalobę.

(dowód: - zeznania powoda Ł. P. w charakterze

strony k. 50-51)

W związku ze śmiercią A. J. będącą skutkiem wypadku komunikacyjnego, Ł. P. zwrócił się do Towarzystwa (...) SA w W. - jako ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, o wypłatę kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w związku ze śmiercią babci oraz kwotę 800 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych z wyniku organizacji pogrzebu. Decyzją z dnia 22.04.2016 r. ubezpieczyciel odmówił przyznania powodowi zadośćuczynienia.

(dowody: - zgłoszenie szkody k. 14-16,

- odmowa uznania szkody k. 17

- płyta CD akta szkody (...) - 04 k. 41)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań powoda w charakterze strony, akt szkody pozwanego.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez powoda w całości, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania, zwłaszcza, iż w pełni znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie wiarygodnym materiale dowodowym.

Sąd oparł się również na kserokopiach dokumentów złożonych do akt, których nie kwestionowano.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy zachodzą przesłanki do zasądzenia -wobec doznanej przez powoda wskutek śmierci A. J. krzywdy - zadośćuczynienia na jego rzecz, a w konsekwencji czy jest on uprawniony do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność *in solidum*, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

Stosownie do treści przepisu art. 446 §4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten wprawdzie nie obowiązywał w dacie śmierci A. J., jednakże roszczenie wynikające z faktu, że śmierć babci Ł. P. nastąpiła w wyniku przestępstwa nie uległo przedawnieniu do dnia jego wejścia w życie tj. 03.08.2008r. (Dz.U.z 2008 116,231), dlatego też w ocenie Sądu ma on w niniejszej sprawie zastosowanie w miejsce przepisu art. 448kc w zw. z art. 24 kc. Ponadto w ocenie Sądu, dzieląc poglądy orzecznictwa, więzi rodzinne powinny być dobrem szczególnie chronionym. Dodatkowo w świetle obowiązującego aktualnie art. 446 § 4 kc członkowie bliskiej rodziny zmarłego jako pośrednio pokrzywdzeni skutkami wypadku mają bezpośrednie roszczenia do ubezpieczyciela, bez względu na to jakie dobra osobiste zostały naruszone poprzez zaistnienie wypadku i wystąpienie jego skutków.

Tak też wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 306/15, wyrok z dnia 2015-11-13 (LEX nr 1934389). Jak podkreślił Sąd Apelacyjny potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz wskutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie babci należy do skrajnie negatywnych i intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli narusza dobra osobiste, wśród których pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości. Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego. W ocenie Sądu stanowisko to znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie.

Na podstawie przepisu art. 446§4kc uprawnionymi do żądania kompensaty są najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Wskazany krąg podmiotów- zdaniem Sądu, należy definiować m.in. za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Obejmuje on małżonka i dzieci zmarłego oraz innych krewnych, powinowatych, a także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). W ocenie Sądu do kręgu uprawnionych należeć zatem będzie także wnuk zmarłej, jeśli między nim i zmarłą istniała silna i pozytywna więź.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie doznane cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez członka rodziny zmarłego krzywdę, przyznawaną jednorazowo. Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi

łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Lublinie z 18.10.2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237). Treść art.446 §4 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy tragiczna, nagła i niespodziewana śmierć A. J. była dla powoda bolesną stratą. Stała się przyczyną jego cierpienia, a jej konsekwencjami było uczucie żalu i krzywdy Ł. P..

Wstrząs, jakiego doznał powód w związku ze śmiercią babci, był bardzo silny. Przeżywał, że się z nią nie pożegnał, że utracił ją na zawsze, że nie będzie ona już częścią jego życia, że z nią nie porozmawia.

Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że powód doznał krzywdy w związku ze śmiercią A. J., z którą był silnie emocjonalnie związany, został pozbawiony jej wsparcia, obecności, możliwości dalszego spędzania czasu z nią, kontaktów, rozmów. Jego częsty kontakt z babcią w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości, a następnie wspólne codzienne kontakty z babcią w czasie jego choroby nowotworowej i długotrwałego leczenia, uczyniły więc powoda z babcią szczególnie silną, silniejszą niż w przypadku standardowych relacji babci z wnukami.

Wskazane okoliczności przesądzają zatem o zasadności zgłoszonych roszczeń co do zasady. Powód należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej i jest uprawniony do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności stopień cierpienia powoda Ł. P., Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że powód winien otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Zdaniem Sądu kwota, która zrekompensuje powodowi jego cierpienie, to kwota 16.000 zł. Kwota ta nie jest, zdaniem Sądu, wygórowana i jest utrzymana w rozsądnych granicach. Nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powstałe w związku ze śmiercią babci, z którą był blisko związany, a która służyła mu radą i wsparciem mimo iż był dorosły i samodzielny w dacie jej śmierci.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie o zadośćuczynienie jest co do zasady i co do wysokości uzasadnione. Zachodzą bowiem przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda z uwagi na doznaną przez nią krzywdę wywołaną śmiercią A. J..

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 446 § 4 kc w zw. z art. 822 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda kwotę 16.000 złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 kwietnia 2016 r. od dnia zapłaty.

W związku z tym, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art.476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art.481 k.c.), strona powodowa domagała się również ich zasądzenia. W zawisłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia, co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 23 kwietnia 2016 r., tj. od dnia następującego po dniu zajęcia stanowiska przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Mając więc na uwadze, że roszczenie powoda było uzasadnione, Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie zgodnie z żądaniem powoda od dnia 23 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Zgodnie z treścią art. 98 kc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu.

W niniejszej sprawie powód poniósł koszt opłaty sądowej w wysokości 800 złotych.

Był też reprezentowany przez fachowego pełnomocnika – adwokata, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 zł do 50.000 zł, wynosi 3.600 złotych. Nadto poniósł koszt opłaty administracyjnej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Mając więc na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 108 §1 kpc w zw. z art. 98 kpc orzekł, jak w punkcie II wyroku zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Ewa Bork- Aponowicz